

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK 14 STYCZNIA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 150.000

№ 14

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Przygotowania do zamachu stanu? Sensacyjne aresztowania wśród „Pogotowia Patriotów Polskich”. Wykryto sprzysiężenie o pozorach wojskowych.

W nocy z piątku na sobotę policja polityczna w Warszawie pod kierunkiem nadkomisarza Piątkowskiego dokonała aresztowań wśród członków związku zwanego „Pogotowiem patriotów polskich”. Jak wiadomo, w prasie już oddawna ukazywały się rewelacje o tym, że „Pogotowie patriotów polskich” jest organizacją, która zmierza do zamachu stanu. Przynajmniej podawano nawet szczegóły przyjęcia do organizacji polegające na składaniu roty przysięgi b. uroczystej, w której członkowie zobowiązali się do zachowania tajemnicy pod groźbą śmierci.

Organizacja P. P. P. miała charakter wybitnie prawicowy. Przed pewnym czasem nastąpiło nieporozumienie między P. P. P. a endecją, która się ojcjalnie wyparła „Pogotowia”. P. P. P. po ogłoszeniu artykułu w „Dwugroszówce” o jego działalności starała się o zalegalizowanie swej organizacji, przyczem ujawnione zostały nazwiska przywódców. Wczoraj aresztowani zostali: inż. Pękosławski prezes rady naczelnej P. P. P.,

Gorczyński b. organizator legionów po stronie Rosji, Michałowski, kapitan w rezerwie, zastępca szefa sztabu generalnego P. P. P., Faryński, który brał udział w zaciągach grudniowych w roku ubiegłym. Z materiałów, które policja zabrała, okazało się, że P. P. P. miała przygotowany plan zbrojnego działania. Warszawa cała podzielona była na 4 okręgi i 26 oddziałów, ściśle według rozkładu komisariatów policji.

P. P. P. miała zorganizowany sztab generalny. Do prac wciągnięci byli również wojskowi. Między innymi badany był generał w rezerwie Galiński, komendant miasta Warszawy z ramienia P. P. P. Oprócz tego zamieszani są w sprawę inni b. generałowie. Należy oczekiwać dalszych sensacyjnych szczegółów, gdyż śledztwo zatacza bardzo szerokie kręgi.

Zakończenie obrad Małej Ententy W kwestji rosyjskiej Mała Ententa przyjęła stanowisko wyczekujące.

PAT. — WIEDEN, 13 stycznia — „N. Freie Presse” ogłasza wywiad swego korespondenta białogrodzkiego z dr. Beneszem, który między innymi oświadczył: Jąde obecnie do Londynu, by wziąć udział w posiedzeniach komitetu Ligi narodów w sprawie pożyczki węgierskiej. Udaję się tam jako przedstawiciel małej ententy. W kwestji tej są jeszcze pewne trudności, głównie z tego powodu, że jedno z państw małej ententy zwróciło uwagę na to, że Węgry nie wypełniły jeszcze zobowiązań, będących warunkiem uzyskania pożyczki. Postanowienia w sprawie kontroli wojskowej nie zostały dotychczas wykonane przez Węgry, jak również pewne postanowienia traktatu w Trianon. Mała ententa żąda, by obecnie Węgry swoje zobowiązania miały określone ściśle i ściśle je wykonały. Na pytanie, czy wiadomo mu o uregulowaniu stosunków włosko-jugosłowiańskich dr. Benesz oświadczył: Istotnie osiągnięto zbliżenie. Na pytanie, czy zbliżenie ma charakter sojuszu, dr. Benesz odmówił odpowiedzi. W kwestji rosyjskiej dr. Benesz oświadczył: Mała ententa zajmuje stanowisko wyczekujące i pragnie zobaczyć, jak się ułożą stosunki do Rosji innych państw, a zwłaszcza Anglii i Włoch.

gólnie ważne. 1) ponieważ przy wspólnym stole zebrał się odpowiedzialni politycy trzech państw, 2) ponieważ jednomyślność tych państw w kwestjach polityki zagranicznej została umocniona i wszystkie 3 państwa jeszcze więcej zbliżyły się do siebie, 3) ponieważ opinia publiczna dowiedziała się o czynnościach o zamierzeniach trzech rządów. Co się tyczy stosunku do Rosji, to Czechosłowacja zajmuje stanowisko podobne do stanowiska Anglii i Danii, t. j. stosunki handlowe. Jednak w sprawie uznania Rosji de jure dotychczas nie pokryła żadnej decyzji. Wreszcie oświadczył dr. Benesz, że w stosunkach między Czechosłowacją a Polską po uregulowaniu sprawy Jaworzyny, nie ma żadnych kwestji, któreby przeszkadzały przyjaznemu porozumieniu. PAT. — RZYM, 13 stycznia — W lutym kolach politycznych otrzymana z Belgradu wiadomość, o ugodzie w sprawie Rieki, przyjęto z rezerwą. Zda niem tych kół widoczne jest posunięcie się sprawy naprzód, i zbliżenie się Włoch do Jugosławji. Niema jednak jeszcze ostatecznego rezultatu. Społeczeństwo dowiaduje się z zadowoleniem, że rokowania odbywają się przy uwzględnieniu następujących punktów zasadniczych:

PAT. — WIEDEN, 13 stycznia — „N. Freie Presse” donosi z Białogrodu: Po zakończeniu ostatniego posiedzenia konferencji małej ententy, rumuński minister Duca udzielił dziennikarzom następujących wyjaśnień: Mogę zapewnić, że jestem zadowolony z rezultatów konferencji. Na konferencji nie mogła być powzięta decyzja co do niektórych problemów, ponieważ takowe nie istniały. Konferencja załatwiła jeden z najważniejszych, a mianowicie sprawę zbliżenia między Włochami a Jugosławją. Jest dla mnie interesującym, jak się ułożą stosunki między Rumunją a Rosją. Następnie na sali dziennikarzy zawiadził dr. Benesz, który oświadczył, iż konferencje państw małej ententy są zjawiskiem periodycznym. Jest to nowość w polityce międzynarodowej, dotychczas nie praktykowana. Dotychczas odbyły się 4 konferencje i dr. Benesz stwierdza, że idea podobnych konferencji stale posuwa się naprzód. Na obecnej konferencji 3 wstępy były szcze-

1. Koniec autonomii Rieki
2. Powrót włoskiego miasta do Włoch.
Rozstrzygnięcie ewentualnych granicznych potrawek zgodnie z realnymi potrzebami.
4. Powołanie komisji regulacyjnej sprawę żywności.

DEMONSTRACJE WE WROCŁAWIU.
AW. — BERLIN, 13 stycznia — Międzynarodowa wojskowa komisja kontrolna podjęła swoją działalność. We Wrocławiu doszło do gwałtownej demonstracji przeciwko oficerom francuskim i angielskim. Rząd niemiecki wysłał do Francji zawiadomienie, w którym dowodzi, że działalność komisji wobec rozbiora Niemiec jest zbędna.

PRZED ROZWIĄZANIEM PARLAMENTU WŁOSKIEGO.
AW. — PARYŻ, 13 stycznia — Musolini przygotował dekret, rozwiązujący parlament. Przed rozwiązaniem parlamentu Mussolini wygłosi wielką mowę, w której rozwinie główne wytyczne swej polityki wewnętrznej.

Rząd niemiecki zgadza się na utworzenie banku emisyjnego.

PAT. — KOLONJA, 13 stycznia — Prezydent izby handlowej wygłosił z okazji rocznicy okupacji znamienne przemówienie, w którym ku ogólnemu zdziwieniu oświadczył, że w sprawie nadreńsko-westfalskiego banku emisyjnego zaszedł w ostatnich dniach zwrot ku lepszemu, gdyż rząd niemiecki po długim namyśle wyraził pod pewnymi warunkami zgodę na utworzenie banku. Prezydent zakomunikował następnie, że otrzymał od kanclerza rzeszy list, potwierdzający powyższą wiadomość. Sprawa powołania banku zależy teraz od tego, czy warunki, które rząd niemiecki uzna za ostateczne zostaną przyjęte przez Francję i Belgię.

mi zgodę na utworzenie banku. Prezydent zakomunikował następnie, że otrzymał od kanclerza rzeszy list, potwierdzający powyższą wiadomość. Sprawa powołania banku zależy teraz od tego, czy warunki, które rząd niemiecki uzna za ostateczne zostaną przyjęte przez Francję i Belgię.

Komplikacje w sprawie Palatynatu.

BERLIN, 13 stycznia — Jak prasa niemiecka w dzisiejszych wieczornych depeszach donosi, rząd belgijski przyłączył się zasadniczo do angielskiego stanowiska w sprawie Palatynatu. Wobec tego Poincaré miał okazać nagle skłonność do daleko idących ustępstw. Rząd francuski zgodził się na prowizoryczne odłożenie na czas pierwszego miesiąca rejestracji rozporządzeń rządu separatystycznego. Niezwykłą sensację budzi wiadomość, że na rozkaz nadesłany z Londynu, angielski konsul w Monachium wyjechał do Palatynatu, by tam zbadać sprawę stosunku władz francuskich do ruchu separatystycznego. Depesze niemieckie z Londynu powołują się na „Daily Telegraph”

donoszą, że decyzja ta została podjęta bez uprzedniego osiągnięcia porozumienia z Francją i wbrew francuskim zamierzeniom. PAT. — LONDYN, 13 stycznia — Dzienniki zaznaczają z zadowoleniem iż interwencja rządu angielskiego, opóźniła wejście w życie dekretu, podpisanego przez t. zw. rząd autonomiczny Palatynatu i zalecała poważne rozpatrzenie całej kwestji. „Observer” pochwala stanowisko przedstawiciela Anglii, dzięki temu nie dano Francji możliwości uznania rządu Palatynatu i stwierdzono, że wysoka komisja nadreńska niema prawa utrzpować sobie kompetencji, przysługujących rządowi państw sojusznicych.

Przed zawarciem traktatu handlowego pomiędzy Włochami a Rosją.

PAT. — RZYM, 13 stycznia — W min. spraw zagranicznych odbyła się wczoraj konferencja przemysłowców włoskich, dotycząca kwestji zawarcia traktatu handlowego z Rosją. Przed ostatecznym zawarciem trak-

latu ma się odbyć jeszcze jedno podobne zebranie. „Idea Nazionale” twierdzi, iż wczorajsze zebranie dowiodło, że rokowania włosko-rosyjskie znajdują się w fazie końcowej.

400 MILJONÓW FRANKÓW DLA POLSKI

PAT. — PARYŻ, 13 stycznia — Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o kredytach dla Polski w wysokości 400 milionów franków.

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY S. S. R. A AFGANISTANEM

AW. — MOSKWA, 13 stycznia — Komisariat dla spraw zagranicznych opracował projekt traktatu handlowego między S. S. R. a Afganistanem. Projekt został zatwierdzony przez Sownarkon, a Narkomdział (komisariat do spraw zagranicznych) na polecenie przeprowadzenie jego podpisanie.

ZAMORDOWANIE KOMUNISTY W BERLINIE

AW. — BERLIN, 13 stycznia — Wczoraj wieczorem zamordowano komunistę Rauscha. Śledztwo wykazało, że był to akt odwetu za rzekomą zdradę partii komunistycznej. Aktu tego dokonało 2-ch członków czerezwyczajki rosyjskiej.

POGŁOSKI O CHOROBY A. FRANCEA SĄ NIEUZASADNIONE

PAT. PARYŻ, 13 stycznia — Według ostatnich wiadomości pogłoski o ciężkiej chorobie Anatola France powrócił z prowincji do Paryża nieco zmęczony podróżą i cała biony zinnem, jakie panowała ostatnio.

Anglja o Polsce.

W styczniowym numerze „The Weekly Westminster”, znajdujemy wzmiankę o Polsce.

Krytyka o nas jest zabójczą. Poslušajmy, co piszą o nas:

„Krótkotrwały żywot gabinetów ministerjalnych jest typowy dla stosunków polskich. Jest to pewnym dowodem, iż Polska nie zdołała dotychczas jeszcze wprowadzić normalnych stosunków do swego życia politycznego. Kraj nie posiada jednolitej opinii publicznej. Aż pięć systemów prawa cywilnego jest stosowanych w Polsce. Prasa jest może najbardziej zacietrzewioną w porównaniu z resztą Europy. Życie parlamentarne wykazuje ogromne tarcia i nie wykryło się błędów, jakie cechowały polskie sejmy z przed dwustu lat.

Gorzej przedstawiają się warunki ekonomiczne w kraju, który produkuje nadmiar środków żywności. Koszty utrzymania są nadzwyczaj wysokie, wskutek błędnego stosowania systemu ceł ochronnych. Wynikiem tego jest fakt, iż bogaci coraz bardziej się bogacą, a biedni w gwałtowny sposób ubożeją.

Sytuacja finansowa staje się katastrofalną i wątpliwym jest, czy wysłki zagranicznych ekspertów doprowadzą do sanacji skarbu.

Tyle pisze o tem angielski tygodnik. Ocena politycznej sytuacji o powiązanie jej z zabójczym stanem naszych finansów jest nadzwyczaj trafna, aczkolwiek bezłatosna. Cytujemy ten głos, gdyż potwierdza on wszystkie obiektywne, jakże czynimy stałe, odnośnie naszej polityki, zabagnienia i naszego życia gospodarczego i stosunków finansowych. Tymczasem ostatnio jeden z dzienników krakowskich wytknął nam, iż atakujemy premiera Grabskiego i mączymy spokój sanacyjny.

Anglik patrzy na kurs waluty i bilans handlowy, jako mierznik tężyzny politycznej i gospodarczej państwa.

P. premier Grabski nie stracił ani na chwilę zimnej krwi w czasie, gdy dolar w okresie kilkunastu dni zyskał blisko sto procent.

Jaka przepaść dzieł naszą psychikę od zachodnio-europejskiej.

Odezwa się głosi, iż mimo wszystko Anglja daje kredyty na surowce włókien bawełny, chciała udzielić znaczniejszych kredytów w formie maszyn i przyrządów elektrotechnicznych i t. p. Prawda! Zapożyczają jednak ci wszyscy, iż zupełnie inny jest charakter kapitału towarowego, a czy tego, finansowego. Kapitał towarowy stale ryzykuje, mając małe choćby widoki.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z kapitałem finansowym. Jest on z natury rzeczy podejrzliwy i zachowuje się wyczekiwująco. Nikt nie chce pożyczka niepewnemu dłużnikowi, jakkolwiek zgodzi się dać mu pod pewnymi warunkami material na ubranie. Tego w Polsce się nie rozumia.

Czy jednak przy takich głosach poważnej prasy, z której opinia liczy się finansjera zagraniczna, możemy liczyć na polityczkę zewnętrzną?

Nawet p. Hilton Young nie jest w stanie zmienić tej opinii. Przekroczenia ogólnie przyjętych zasad finansowych pozostają dłużej w pamięci, aniżeli ciężkie nawet przestępstwa polityczne.

Jasnym jest, iż wobec takich nastrofów zagranicy pożyczkę otrzymać możemy na bardzo ciężkich warunkach. Czy nie lepiej przystąpić do sprzedaży pewnych części majątku państwowego?

U nas jednak pokutuje fałszywa ambicja i w dalszym ciągu pielęgnujemy kult fantazji gospodarczych.

Tymczasem kapitał zagraniczny stroni od nas. My zapominamy, iż sanacja skarbową, bez pomocy obcej, jest jedną ze złud, których wiele przeżyliśmy.

MAŁA ENTENTA NIE ZAWRZE UKŁADU Z ROSJĄ.

PAT. — PRAGA, 10 stycznia — „Ceskie Słowo“ zaprzecza rozpowszechnianym przez prasę pogłoskom o przyłączeniu Polski do małej ententy, oraz o zamierzeniu zawarcia wspólnego układu państw małej ententy z Rosją sowiecką. Ktokolwiek zdaje sobie sprawę z ideałów i celów polityki małej ententy — pisze dziennik — nie może w żadnym razie być w tym względzie wprowadzony w błąd. Czechosłowacja, Rumunia z Jugosławją zawarły sojusz, mający na widoku ewentualną konieczność solidarnego występowania oraz stałej współpracy, dającej jedynie do obrony wspólnych interesów. W ten sposób ogranicza się całościowość wspólnej działalności i współpracy. Byłoby niedorzecznością, pisać dalej dziennik, przypuszczać, że mała ententa dąży do zawarcia wspólnego układu z Rosją lub też, że może zostać rozszerzona przez przyjęcie nowego członka. Całą siłą małej ententy stanowi właśnie to, że za podstawę przyjęty został wspólny interes. Na zwołanej obecnie konferencji niewykluczona jest możliwość wymiany przyjaznych poglądów na najważniejsze zadania polityki europejskiej i nie jest także wykluczona, czy konferencją nie będzie się zajmowała sprawa Rosji, pomimo całej różnicy interesów, jaka pod tym względem istnieje między poszczególnymi członkami małej ententy.

WALKA Z RUCHEM PRZECIWSOWIECKIM.

MOSKWA, 12 stycznia. — W Kijowie trybunał sowiecki skazał na karę śmierci 7 uczestników napadów zbrojnych w pow. pieriejałskim. Siedmiu innych oskarżonych skazano na karę więzienia.

W Samarze skazano na karę śmierci przywódcę oddziału powstańczego, działającego w gub. samarskiej w latach poprzednich. Innych uczestników tych oddziałów skazano na karę więzienia.

SYMBOLICZNY WYROK.

MOSKWA, 12 stycznia. — W Symferopolu w tych dniach zorganizowano „próbny“ proces sądowy, będący jako by kopią procesu w Lozannie w sprawie zabójstwa Worowskiego. Trybunał sowiecki wydał następujący salomonowy wyrok: zabójcy Worowskiego, Conradi i Polunin, skazani są na karę śmierci, rosyjscy działacze przeciwbolszewicy — Dan i Kuskowa — na wyśledzenie z Rosji sow., a angielski minister spraw zagr. lord Curzon — na zamknięcie obojętne w obozie koncentracyjnym.

MOWA MAC DONALDA — MOWA LIBERALA.

PAT. — LONDYN, 10 stycznia — Wczoraj wieczorem odbyło się ponowne posiedzenie przywódców partii liberalnej, na którym omawiano ostatnią mowę Mac Donalda. Członkowie partii liberalnej wyrazili opinię, że mowa przywódcy Labour Party była utrzymana w tonie tak umiarkowanym, że mogłaby być wygłoszona przez członka partii liberalnej.

KRÓL DUNSKI URATOWAŁ ŻYCIE SWEJ MAŁŻONCE.

PAT. — LONDYN, 12 stycznia. — Z Kopenhagi donoszą o wypadku, jaki spotkał królową duńską. Gdy królestwo duńskie podziwiali w porcie kopenhaskim pracę statku do rozbijania lodu, pod stojącą na lodzie królową załamał się lód i królowa w jednej chwili znalazła się w wodzie. Król natychmiast rzucił się swej małżonce na ratunek i wy dobył ją z wody.

Krwawe zajęcia w Zagłębiu Górnicyz

DABROWA GÓRNICZA, 13 stycznia — Kopalnia Mertimer była wczoraj widownią bardzo poważnych zaburzeń w związku z kryzysem pieniężnym. Zarząd kopalni wywiesił zawiadomienie, że wypłata zarobków robotniczych będzie tylko częściowa. W odnośnej sprawie robotnicy zwołali ogólny wiec, przy czym przyszli między grupami bardziej

radykałnymi i mniej radykałnymi do sprzeczki, która zakończyła się bójką. Zarząd kopalni, który chciał interwenejować, został pobity, interwencja policji zawiodła również, dwóch posterunkowych rozbrojono. Dopiero oddział wojska, sprowadzony przez starostę z Będzina przywrócił porządek.

Obrady II kongresu komunistycznego.

PAT. — MOSKWA, 13 stycznia — Odbył się tutaj — kongres komunistycznej partii. W piątek Kamieniem wygłosił referat, przedstawiający historię dyskusji partyjnej i uzasadniający stanowisko Centr. Komitetu. Po tym referacie uchwalono rezolucję w której kongres postanawia uznać słuszność polityki Centr. Komitetu, wyrazić mu zaufanie i odrzucić wysunięty przez

opozycje na czele której stoi Trocki, zarzuca jako niezasadny.

Rezolucja odrzuca następną próbę wykorzystania demokracji partyjnej w kierunku swobodnego tworzenia w łonie partii ugrupowań gdyż oznaczałoby przekształcenie jednolitej i karnej organizacji w koalicję grup o kierunkach.

Poselska wymiana zdań.

W czasie głosowania nad pełnomocnictwami dla rządu doszło do przykrej, jak już donosiliśmy, wymiany słów między pp. Thugutem i Diamandem. „Wyzwolenie“ razem z prawicą głosowało za pogawijką p. Zdziechowskiego, przyznającą rządowi tylko pewne „potwierdzenie zmian statutowych banków o długoterminowym kredycie“ zamiast „zmian statutowych“. Wtedy poseł Diamand krzyknął w stronę Wyzwolenia „Aha! już teraz rozumiem na czem polegał ten geszet kulturalowy! Ohyda i skandal!“

Tym okrzykiem czuł się dotknięty przywódca Wyzwolenia p. Thugutt i po głosowaniu przystąpił do ław socjalistycznych, przyciem między p. Thugutem a poselem Diamandem wywiązał się dialog następującej treści.

Thugutt (zwrócony do p. Diamanda): Czy o nas pan myślał, mówiąc o geszecie kulturalowym z prawicą?

Diamand: Tak jest.

Thugutt: Dureń!

Diamand: Pan jest tragicznym dumem.

Tu się rozmowa urwała...

Będziemy widzieli na odległość.

Co to jest „televizja“? — Jeszcze w tym roku.

Zgodnie z informacjami, jakich udzielił przedstawicielowi „Daily News“ wybitny uczonec angielski prof. Fournier d'Albe, radiotelegrafia jest w przededniu doniosłych odkryć. Zdobyć ją ta będzie t. zw. „televizja“, która pozwoli zapomocą radiotelegrafu widzieć na odległość tak dokładnie, jak wyraźnie słyzy się z pomocą radiotelefonu. Prof. Fournier, wyjaśniając w sposób przystępny postępek w tej dziedzinie nauki, wyraził się w ten sposób: „Jestem przekonany, że telewizja, albo zdolność widzenia zapomocą radio na wielką odległość, da się wprowadzić w praktykę jeszcze w roku bieżącym. Dołożę wszelkich starań i użyję całego zasobu posiadanej przezemnie w tym względzie wiedzy, aby uczynić tę lewizję zdoby-

czą praktyczną i jestem przekonany, że mi się to uda. Telewizję, zdaniem moim, podziwiać będzie można już na wielkiej wystawie Imperjum, której otwarcie nastąpi jak wiadomo za kilka miesięcy“.

Profesor Fournier uważany jest w Anglii za autorytet w dziedzinie radiotelegrafii. Jest on wynalazcą ortofonu, t. j. aparatu, umożliwiającego ślepym czytanie, przy użyciu zmysłu słuchowego, jak również tonoskopu t. j. aparatu pozwalającego głuchym prowadzić rozmowę. Między innymi zasługami, jakie dla radiotelegrafii położył profesor Fournier jest ulepszenie przesyłania zdjęć fotograficznych przez aeroplany, zaopatrzone w radiotelegraficzne aparaty.

Odpowiedź

Pani Chaimowi Ajlowi

przy ul. Kilińskiego 28.

Wobec wezwania mnie za pośrednictwem niedzielnego numeru „Republiki“ na sąd polubowny, niniejszym stwierdzam, iż dotychczas P. Ajl uchylał się od powierzenia powstałego między nami zatargu sądowi polubowemu, wobec czego ja, jak przystoi na szanującego się kupca od przeszło dwu tygodni wniosłem do Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódź prośbę o rozstrzygnięcie sporu tego przez sąd polubowny przy tymże stowarzyszeniu, wobec czego uważam wezwanie P. Ajla za spóźnione; na sąd polubowny przez niego skompletowany, jako nie dający żadnej gwarancji bezstronności, kategorycznie zgody swej odmawiam.

M. Ryss.

ul. 6-go Sierpnia № 37.

246



Pierwsze źródło zapłać

tel. 13-15.
30 proc. taniej
niż u sprzedawców

Organizowane przez wydział

Oficjalna Cedula Giełdy Warszawskiej
akcyjowej i dewizowej jest do nabycia
w Polskiej Agencji Telegraficznej
Zawadzka 11 i piętro (Województwo).
Telefony 111 i 1524. — Codziennie od 1—3 po poł.
W godzinach rannych wszystkie notowania giełd światowych i giełd bawelnianych.

Wiadomości bieżące.

STYCZEN

14

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Hilariego B.
Jutro: Pawła Pust.

Wschód słońca o g. 7.44
Zachód o g. 3.37
Wsch. księżycy o g. 4.52 p.
Zachód o g. 2.17 r.
Długość dnia 7.53
Przybyło dnia g. 0.8

PODATEK DOCHODOWY.

Z dniem 15 stycznia upływa termin składania do urzędów skarbowych przez właścicieli domów lub ich zastępców imiennych list osób, zamieszkałych w każdej nieruchomości, oraz wykazów doreczonych przez właścicieli oddzielnych lokali.

Za niezłożenie w oznaczonym terminie powyższych wykazów, wymierzone będą kary pieniężne we frankach złotych. b.

POWIEKSZENIE KAR.

Rozporządzeniem ministra sprawieliwości wyznaczono kar, przewidzianych w kodeksie karnym i specjalnych ustawach, została powiększona pięciokrotnie. p.

LICYTACJA ŁADUNKÓW GDĄSKICH.

Jak się dowiadujemy z powodu zamieci śnieżnych i mrozów mnóstwo ładunków nie zostało przyjętych przez odbiorców, zwłaszcza ładunków gdańskich. Oczekują ekspedycje kolejowe w Gdańsku i Tezewie powiadomiły nadawców że nieodebrane ładunki zostały wyznaczone na licytację która odbędzie się 25 stycznia, przyczem za wynik licytacji dyrekcja kolei złoży z siebie wszelką odpowiedzialność. b.

Kronika policyjna.

CO KRADNĄ?

Ze składu opałowego Abrama Pływackiego przy ul. Konstantynowskiej 107 należącego do firmy Ch. Berger i S-ka systematycznie kradziono węgiel na ogół na sumę 300 milionów marek. Onegdaj tuż po doręczym uczynku kradzieży Policja Kolonowicza, Konstantynowska nr. 107 i Józefa Janeczka, Piotrkowska nr. 115.

Z kantoru Leona Barskiego, Pańska nr. 177 skradziono maszynę do pisania, wartości 1.050.000.000 mk.

Do wódki win i wódek Franciszka Grzybowskięgo, 6-go Sierpnia 20 weszło dwóch mężczyzn i zażądało wódki, a gdy sprzedawca z powodu zakazu odmówił, każdy z nich złapał z kantoru butelkę wódki, którą w tym czasie banderolowano i począł uciekać. Jednego z nich przytrzymał. Jest to Józef Kamiński, Leszno nr. 42.

Kazimierzowi Wódkowskiemu, Gdańska nr. 21 skradziono z mieszkania złoty pierścionek, wartości 50 milionów marek. O kradzież podejrzewa dwie prostytutki, które u niego nocowały. Jedną jest Weronika Lisowska (Targowa 29) drugiej nazwiska nie zna.

W 3 przedziałach z wagonu II-jej klasy nr. 8335 na stacji Łódź-Kałiska skradziono z 9 siedzeń plusz.

Ze stołu na Rynku Leonada skradziono Szlamie Rundsztajnowi jedno pudełko haftu, wagi 37, wartości 100.000.000 mk.

Z zakładu fryzjerskiego Izzydora Branera przy ulicy Zawisza 25 skradziono nożyczki, maszyny, brzytwy, wartości 130 milionów mk.

Amatora cudzej własności znanego złodzieja Zygmunta Pawlickiego, Bazarna 10, ujęto.

Z mieszkania Szymona Sędziakowa przy ul. 1 Maja 38 skradziono rzeczy, wartości 800 milionów mk.

POŻAR MLYNA.

Noce ubiegłej przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 74 wybuchł pożar w młynie, należącym do Antoniego Różańskiego.

Do akcji ratunkowej zawezwano 1 i 2 oddziały straży ogniowej, które ogień ugasiły. Pożar powstał z samozapalenia się w łożysku maszyny. Straży niewiadome.

Pożar. W sklepie z żelazem Beudola Lasmana przy ul. Dzielnej nr. 1 wybuchł pożar, 2 oddział straży ogniowej ogień umiejscowił.

Skutki nieuprzątnięcia śniegu. 38-letni robotnik Edward Wilczyński, Grabowa nr. 1 w podwórzu domu nr. 95 przy ulicy Kilińskiego uderzony został lodem, który spadł z dachu, Wilczyński otrzymał ranę twarzy.

Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanemu pomocy.

Temperamentem. 59-letni robotnik Jan Cyba, Ludwiki nr. 40 na podwórzu tegoż domu uderzony został temperamentem i otrzymał rany twarzy.

Lekarz pogotowia stacji udzielił pomocy Cybie.

Z głodu. 80-letni starzec Aleksander Lelewicz bezdomny i bez zajęcia przy zbiegu ul. Lesznej i Nowo-Cegielnianej upadł z osłabienia.

Lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala.

Laska. 30-letni robotnik Stanisław Cybulski na ulicy Spacerowej 16 został uderzony grubą laską tak silnie, iż uległ złamaniu prawej nogi.

Po udzieleniu pomocy przez lekarza pogotowia, odwieziono go do szpitala Poznańskich w stanie osłabionym.

Usiłowanie samobójstwa. Od czasu dłuższego pomiędzy 17-letnią robotnicą Marianną Dymek, Winna 5, a jej matką wynikły częste sprzeczki na tle zarobków.

Wczoraj o 3-ej po południu Marianna pokłóciwszy się z matką w celu samobójczym zażyła kwasu siarczanego.

Zawezwany lekarz pogotowia po zastosowaniu odtrutki, pozostawił denatkę na miejscu w stanie zadawalającym.

Dziele grzechu. W bramie domu nr. 3 przy ul. Lipowej znaleziono noworodka płci żeńskiej porzuconego przez niewiadomą sprawczynię.

Wyrodnę matki poszukuje policja.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś, t. j. w poniedziałek teatr miejski daje wspaniałą komedię w przepięknych szatach dekoracyjnych p. t. „Szaflir” Wł. Lakatos, w wykonaniu nierównorzędnych sił artystycznych. We wtorek dla zrzeczeń po cenach niższych „Świecznik” z udziałem p. Ireny Sołskiej-Grosserowej.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego piśmnia następujących słów kłótki:

W piątkowym 11-ym numerze „Głosu Polskiego” w sprawozdaniu z obrad parlamentu miejskiego przy sprawie wyboru prezesa rady miejskiej ukazała się następująca wzmianka:

„Jeden głos otrzymał dr. Schweig, co wywołało ogólną wesołość, gdyż „kawał” ten urządził mu podobno dr. Fichna”.

O ile pierwsza część powyższej notatki jest zgodna z prawdą, o tyle druga, imputująca mi oddanie swego głosu na dr. Schweiga jest całkowicie z prawdą niezgodna. Nie głosowałem bowiem wcale i nawet pustej kartki nie oddałem. Dlatego uważam drugą część wyżej wzmiankowanej notatki za kłamkę, na którą sobie pozwolił sprawozdawca „Głosu Polskiego”.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

Dr. B. Fichna.

Prezes rady miejskiej.

Łódź, dnia 11 stycznia 1924 roku.

Odpowiedzi Redakcji.

P. J. K. Szkoda, że tak piękne wzmianki tak słabo odtworzone. Nie wstawiamy.

Koledze naszemu M. Segalowi z powodu śmierci b. p. Ojca Jego wyrażamy serdeczne współczucie

Wychowawca i Koledzy
kl. V-jej
Gimnazjum Realnego w Łodzi
Pomorska 48.

Bezrobocie i drożyzna święcą coraz większe trjumfy.

REDUKCJA PRACY.

W tygodniu ubiegłym następujące fabryki ograniczyły dni pracy:

Edward Wajss do 3 dni, Lorenc i Haak do 3 dni, J. K. Poznański do 3 dni, Rzepkiewicz i M. do 3 dni, Karol Nippe, Bracia Lipszyc, B. Chabafscy, Windman i S-ka, Ch. M. Pik, J. Futermań, B. Fabrykant i Rozenblatt, A. Gilles i Skapmamus — do 3 dni w tygodniu, Grosbard, Hayman i Szreter, M. Kon i Nadkin, Braun i Hurewicz, A. Daube — do 2 dni.

Zamknęły fabryki firmy:

Z. Donamowicz, J. Dobrecki, J. M. Pilcer, B. Chabafscy, Gwarcman i Ratner, A. M. Warszawski.

Widzimy, że redukcja, jak na jeden tydzień, jest dość znaczna. Słychać, że natężenie jej może być jeszcze intensywnejsze. Prawdopodobnie jednak zainteresuje rząd, a drogą kredytów i zamówień dla armji, straży granicznej, policji, pocztowców i kolejarzy sytuację wyjaśni. p.

OBLICZENIE WZROSTU KOSZTÓW UTRZYMANIA.

We środę, dnia 16 b. m. w południe zbiegł się w lokalu wydziału statystycznego magistratu komisja notyfikacyjna, która sprawdziła ceny, na podstawie których oblicza się wzrost drożyzny.

Wieczorem o godz. 5-jej zbiegł się w Inspektoracie pracy miejscowa komisja

do badania zmian kosztów utrzymania w celu ostatecznego ustanowienia wzrostu drożyzny za pierwszą połowę stycznia. b.

PO PRACĘ DO FRANCJI

Jak się dowiadujemy, 24 b. m. przyjeżdża do Łodzi delegat misji francuskiej z Poznania, który w miejscowym państwowym urzędzie pośredni. pracy zwerbujecie przeszło 300 robotników do robót polnych we Francji. Kandydaci będą przyjmowani w wieku do 45 lat. Muszą orientować się w rolnictwie. Każdemu kandydatowi delegat zada kilka pytań z zakresu rolnictwa. Pytania można przejrzeć w państwowym urzędzie pośr. pracy (Al. Kościuszki 9, tel. 184). (p).

PRZED STREJKIEM KAMASZNIKÓW.

Związek skórzany wystąpił pod adresem magistratu kamazników z żądaniem regulacji plac według orzeczeń komisji statystycznej i podwyżki w wysokości 100 proc. za miesiąc grudzień.

W sprawie tej odbyła się w klubie rzemieślniczym konferencja między przedstawicielami związku, a majstrami, przyczem ci ostatni zaproponowali 62 proc. podwyżki.

Przedstawiciele robotników nie zgodzili się na to, wskazując, iż obecnie pracownicy zarabiają 2 miliony 200 tys. marek co nie starczy im na życie.

Ponieważ do porozumienia nie doszło odbędzie się wspólne zebranie robotników, na którym prawdopodobnie zapadnie decyzja strejkowa. b.

Wystawa obrazów ś. p. J. Rembowskiego.

W dniu wczorajszym otwarta została wystawa obrazów zmarłego w zeszłym roku malarza Jana Rembowskiego, mieszcząca się w lokalu związku urzędników państwowych.

Otwarcia dokonał kurator Jarosz który w krótkich słowach charakteryzował twórczość zmarłego malarza, jednego z tych niepospolitych ludzi, którzy umierają w zapomnieniu, a dzieła ich niewiele tylko są znane.

Sylvete J. Rembowskiego na tle współczesnej mu epoki oraz panujących w tej epoce prądów artystycznych — nakreślił w dłuższej prelekcji architekt Hiller.

Rembowski należał niewątpliwie do najbardziej samodzielnych umysłów twórczych, a w współczesnym malarstwie polskim jest, po Norwidzie i Wyspiańskim

jednym z najoryginalniejszych przejawów ducha polskiego.

Uczeń Wyspiańskiego, czeladnik cyzeberski — Rembowski ma w twórczości reminiscencje dzieł wielkiego swego nauczyciela, ale wyzbywa się ich szybko i, krocząc odrębny, przez siebie utworzonym szlakiem — staje się on jednym z czołowych ludzi malarstwa polskiego.

Po tej prelekcji zabral głos przyjaciel zmarłego arch. Kaufman, który scharakteryzował twórczość jego u schyłku życia, kiedy choroba zaczęła trawić jego organizm.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli przedstawiciele magistratu, władz powiatowych, przedstawiciele prasy, kuratorium szkolnego i nauczycielstwa. K.

Zuchwały napad bandycki.

Pościg, strzały i ujęcie jednego z bandytów.

Wczoraj do mieszkania właściciela sklepu przy Górnym Rynku nr. 3-4 Moszka Ledermana wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów, z których jeden był uzbrojony w rewolwer. Bandyci sterowali będących wówczas w mieszkaniu właściciela sklepu jego żonę L. oraz pracownika ich Zalme Szymowicza.

Szymowicz usiłował zbiec, lecz schwytały przez jednego z bandytów za gardło, zmuszony był pozostać. Bandyci mieszanym zachowaniem się Szymowicza, nie nie zrabowawszy, opuścili mieszkanie, zapowiadając, że idą po swych towarzyszy, z którymi zaraz przybędą.

Po wyjściu bandytów domownicy wszczęli alarm, na skutek którego przybyły z pomocą przechodzący funkcjonar-

jusz 13 komisariatu p. p., którzy pucili się w nogi za bandytami i dogonili ich przy zbiegu ul. Rzgowskiej i K. Skarży.

Na widok policjantów jeden z bandytów dał w stronę starszego posterunkowego Sosńskiego trzy strzały, na które ten odpowiedział dwoma strzałami. Po krótkim pościgu jeden z bandytów został ujęty. Jest to 24-letni Władysław Dąbowski, zamieszkały przy ul. Spacerowej nr. 8 (Bałuty).

Będzie on oddany do sądu doraźny.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY“

Obywatele, którym państwo asygnuje dziennie 25.000 mk. na utrzymanie.

Jak żyją mieszkańcy więzień łódzkich.

Rozmowa z kameralnym prokuratorem p. Tadeuszem Krychowskim.

Uznając, iż dla ogółu sprawy związane ze stanem więziennictwa w Łodzi sa „terra ignota“ zwróciliśmy się z prośbą do kameralnego prokuratora w Łodzi p. Tadeusza Krychowskiego o rzucenie ciekawego szkicu, — czego nam też nie odmówił.

— Czy stan więzień i ich ilość jest zadawalniająca?

— Łódź nie posiada należytego gmachu więziennego, a trzy miejscowe więzienia mieszczą się w domach prywatnych, przerobionych na cele więzienne.

Tłumaczy się to tem, iż Łódź przed wojną nie posiadała sądu okręgowego i większa ilość aresztowanych osadzała w Piotrkowie, a w Łodzi pozostali jedynie drobni przestępcy, których sprawy rozpatrywane były przez sądy tokoju.

Dziś, kiedy w Łodzi istnieje sąd okręgowy, a do niego wpływa, ze względu na zwiększającą się przestępczość, ogromna ilość spraw karnych, dorównująca niemal ilości spraw sądzonych przez sąd okręgowy w Warszawie, lokale przeznaczone na więzienia łódzkie stały się zbyt szczupłe i stale się odczuwa przepięnienie.

Więzienie przy ul. Kopernika (Miłsza) pojemność którego obliczona jest na 300 osób, musi ich mieścić w swych murach ponad 500. To samorzewnie obserwujemy i w innych więzieniach, tembardziej, że poława gmachu przy ul. Gdańskiej odstąpiona została na więzienie wojskowe.

— W jaki sposób można temu zaradzić?

— Aby zapobiec temu nadmiernemu przepełnieniu musimy jesteśmy odsyłać aresztowanych do więzień prowincjonalnych w Łęczycy, Sieradzu, Tomaszowie i t.d. Narzą to jednak skarb państwa na wydatki, związane z kosztami przejazdu.

— Jak się przedstawia stosunki aprowizacyjne?

— Pożywienie państwowe jest nader szczupłe. — dość wspomnieć, iż kredyt przyznany na wyżywienie aresztanta w miesiącu grudniu ub. r. wynosił 25 tys. mk. dziennie.

Zawdzięczając li tylko temu, iż każde więzienie ma zapasy żywności, należy dawniej po cenach niższych, jest możliwe dać każdemu funt chleba dziennie, rano czarną kawę, obiad składają-

cy się z litra zupy i kolacje też z zupy. Jestto bezwzględnie niewystarczające i dlatego każdy więzień oczekuje co dnia podań od swej rodziny. Coraz częściej niestety dają się słyszeć głosy rozczarowania, a podania napływają coraz skąpiej.

Ciężkie warunki dzisiejszego życia więziennego odbijają się ujemnie, zwłaszcza na zdrowiu małych dzieci, które za winy matek razem z nimi w więzieniu przebywają.

Tym przychodzi z pomocą instytucje dobroczynne, a przedewszystkiem Two „Kropła mleka“.

— Jak traktowani są więźniowie polityczni?

— Oddziały dla więźniów politycznych posiadają: więzienie przy ul. Targowej dla mężczyzn, a przy ul. Kopernika dla kobiet.

Instrukcja więzienna przewiduje pewne ulgi dla tego rodzaju przestępców.

Przedewszystkiem zajmują oni cele oddzielne, w których przebywają sami odseparowani od przestępców kryminalnych.

Pod względem aprowizacji są w daleko lepszym położeniu, niż inni. Otrzymują zazwyczaj z zewnątrz obfite podania, tak, że niewszyscy nawet chcą korzystać z pożywienia więziennego.

Postępowanie administracji więzienniczej z więźniami politycznymi jest ściśle określone odpowiednią instrukcją, która też przestrzega się, a więźniowie świadomi swych praw, zagwarantowanych przez instrukcję nie znajdują powodów do jakichkolwiek zatar- tów z administracją.

— Jaki jest zachowanie się więźniów?

— Większa ilość aresztantów stanowia mężczyźni i to przeważnie złodziejce.

Ci znośzą łatwiej życie więzienne, natomiast kobiety po dłuższym pobycie w więzieniu stają się historyczkami i utrzymanie wśród nich rygoru sprawa administracji wielkie trudności.

Wszystkie prace w więzieniu wykonywane są przez samych aresztantów, co zatrudnia dość dużo ludzi, jeśli się zważy wielkość lokalu oraz konieczność utrzymania w największej czystości i porządku.

Pozatem przy każdym więzieniu istnieje dział pracy zarobkowej więźniów. U nas w Łodzi zorganizowane są warsztaty krawieckie, szewskie oraz stolarskie.

W więzieniu przy ul. Targowej zorganizowana jest i zaopatrzona w niezbędne maszyny pończoszarnia, tu też istnieją warsztaty szrotkarskie i koszykarskie.

Kobiety zatrudnione są przeważnie w kuchniach, w pralni i przy reperacji bielizny.

— Jak się przedstawia strona religijna?

— W każdym więzieniu jest kapelan, który odprawia w kaplicach więziennych w święta nabożeństwa i udziela posług religijnych.

Więźniowie wyznania mojżeszowego, przeważnie wszyscy bardzo nabożni, urządzają w osobnych celach modły, na które zjawia się stale rabin p.

NOWE DROGI

PISMO POŚWIĘCONE SPOŁECZNEJ MIŁOŚCI.

Wychodzi 1-go i 15 każdego miesiąca.

W każdym numerze omawia sprawy polityczne i społeczne kraju i zagranicy, zamieszcza artykuły popularno-naukowe, ogłasza rzeczy, rzucające światło na poszczególne grupy ludzi, środowiska i instytucje w czasach obecnych i w epokach historycznych, drukuje twory z literatury pięknej, podaje mnóstwo wiadomości politycznych i ciekawych, rozszerza stale zakres swego programu oświatowego i informacyjnego.

Prenumerata kwartalna wynosi 2.40 puukty, które należy pomnożyć przez każdorazowy mnożnik księgarski.

Adres Redakcji i Administracji:
ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 53.

HURWICZ i ROTBART

GDĄŃSK

Postgasse 3 Tel.: 6147, 5243

MAKLERZY DEWIZOWI

PRZYJMUJEMY WSZELKIEGO RODZAJU ZLECENIA DO WYKONANIA NA GIEŁDZIE GDĄŃSKIEJ, ORAZ WYKONUJEMY WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE

Dr. med. **BRAUN**

Południowa Nr. 32
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. **S. Kantor**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
 Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
 ul. Piotrkowska 144
 Godziny przyjęcia: 9—2 6—8 Dni pań 6—6

DR. **L. Prybulski**

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
 Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Röntgena.
 Zawadzka Nr. 1.
 Telefon Nr. 25-38.
 Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
 Dni pań od 4—5. 202 oddzielna poczekalnia

Ogłoszenia drobne.

- Kupno i sprzedaż**
 KUPUJĘ piasek 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, żeby sztuczne garderobe oraz szale czarne. Zachodnia Nr. 32 poprzeczna oficyna m. 13. Konstantynowska Nr. 6, II podwórze L. Milich. 120
- Pianino używane kupię. Oferty z podaniem ceny i firmy do administracji subróg Ewangelickiej „M. M.“ 189—2
- MEBLE, kanapka, 14 foteli, słupki, stołki sprzedam tanio z powodu wyjazdu. 6-go Sierpnia Nr. 18 m. 23. 220
- Pianino piękne znawcy sprzedam. Of. „Znawca“. 236—2
- WIOLONCZELĘ W starą i altówkę kupię. Oferty z podaniem ceny do „Republiki“ pod „Wiolonczela“ 205
- Rozmaite.**
 Pokój zatrzymaniem lub bez w śródmieściu, poszukiwany. „Republika“ dia „R. J.“ 113—5
- Odstąpię mieszkanie nadające się na interes w śródmieściu, wiadomość, Sienkiewicza Nr. 69, front, prawa strona. Tamże poszukuje się pokoju. 219-2
- DUŻY POKÓJ dla dwóch — trzech osób z utrzymaniem zaraz do wynajęcia Wólczanka Nr. 41 m. 21, 4 — 7 pop. 205
- W centrum Konstancynowa przy pierwszym przystanku tramwajowym, naprzeciw sądu sprzedam z powodu wyjazdu zakład fryzjerski odpowiednio umeblowany, przy zakładzie pokojów i kuchni. Wiadomość, ul. Łódzka Nr. 24 w domu Szmajca Konstantynów. 230
- Posady.**
 DOLNA krawcowa oraz modystka przyjmie prace w prywatnych domach Wiad. Pomorska 117 Szmyt w sklepie. 145—5
- Pielęgniarska z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje posady. Oferty proszę do adm. „Republiki“ pod „H. Z.“ 221—2
- Młody człowiek poszukuje posady kasjera, magazyniera lub inkasenta. Oferty do „Republiki“ pod „Majster“ 231—2
- Nauka i wychow**
 NAUCZYCIEL nauk handlowych nauca szybko buchalterji, korespondencji, arytmetyki handlowej. Wólczanka 98 parter m. 14 od 5—8 508—4
- Reperuję bieliznę**
 wszelkie starannie i niedrogo. Piotrkowska 200 m. 42, I-sza oficyna, II-e piętro. 205

Dwóch młodych inteligentnych mężczyzn poszukuje pokoju umeblowanego

w śródmieściu. Cena do umowy. Oferty sub. „W. W.“ do adm. „Republiki“. 166

W ciągu 25 lekcji wyucza Absolwent Akademii Handlowej cały zakres nauk handlowych

Buchalterję uczy metodą nowoczesną — ułatwioną. Ceny niskie. Wiadomość u gospodarza. Ogrodowa 20. 223

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego

rozpoczyna dnia 14 b. m. grupy: 1) SHIMMY — JAVA i 2) One-step, Boston oraz LEKCJE PRAKTYCZNE (dla zaawansowanych). Zapisy: Ewangelicka 17 — III p. 165-2

Lecznica lekarzy specjalistów
 ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę 1.000.000 ospy operacje i opatrunki od umowy Szczepienie mk., Röntgen diagnostyka, leczenie i powierzchowne i głębokie).

MICHAŁ REITBERGER
 Andrzeja Nr. 7.

jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych.

15 stycznia ubiega termin wpłacania podatku obrotowego za miesiąc grudzień.

Pokój w śródmieściu

oddam tanio, kto się zamieni, (za do platu) na 1—2 z kuchnią. Odległość od śródmieścia nie robi różnicy. Może być z sklepem. Oferty pod „Pozrzeba“ do adm. „Republiki“.

Przyjmuje do reperacji Pończochy jedwabne

suknie trykotinowe i t. p.
 6-go Sierpnia 76, III piętro.
 Tanio, bo w prywatn. mieszki.

B. RUSSKA nauczycielka dyktanda

udziela lekcji pisania na maszynaach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej.
 Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 83, m. 8 (obok poczty).

Dr. **J. Silberstrom**
 Zielona 11.
 Choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje 12—2, 3—4 i pół i 7—9 w niedziele 9—2.

Doktor Ludwik FALK

Nawrot Nr. 7.
 Choroby skórne i weneryczne
 Przyjm. od 10—12 5—7

Prenumerata: w Łodzi mk. 3.000.000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 4.200.000 miesięcznie. — Zagranica mk. 8.000.000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 300.000 mk.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 50.000 za wiersz milimetry (na stronie 10 spacji). W TEKŚCIE: mk. 60.000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). NADESLANE: mk. 60000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). NEKROLOGI: mk. 60000 za wiersz milimetry (na str. 8 spacji). Zarezykowane i zadrukowane, po tekście mk. 2.000.000. Zamiejscowe o 30 proc. drożej. Zagra... o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada.

Drobne 50.000. Posady i poszukiwane 30.000. Najmniejsze ogłoszenie 300.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.